Nr. 28. Lwów, dnia 10 lipca 1913. Rok II.

KORESPONDENCYA
Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Prenumerata:
rocznie . . . . 4 kor.
półrocznie . . . 2 „
kwartalnie . . . 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

Biuro dla pośrednictwa w zbycie i zakupnie bydła w Warszawie.

Warszawa, dnia 5. lipca 1913.

Dnia 1. lipca b. r. rozpoczęło w Warszawie działalność Biuro dla pośrednictwa w zbycie i zakupnie zwierząt opasowych, zorganizowane przy Centralnem Tow. rolniczem w Królestwie polskiem. Jest to instytucya, mająca takiesame cele na oku, jak Galicyjska Spółka zbytu bydła we Lwowie, ajencye handlowe przy naszych Towarzystwach rolniczych, a więc zorganizowanie zbytu i zakupu bydła rogatego i nierogacizny z pominięciem prywatnego pośrednictwa na terenie Królestwa polskiego. Królestwo polskie stawia w tym względzie pierwsze kroki, usiłując się wyemancypować z pod supremacyi prywatnego pośrednictwa i naśladując w tym względzie Galicyę, która potrafiła już praktycznie to zagadnienie u siebie rozwiązać.

Bawiąc w Warszawie, postanowiłem bliżej zaznajomić się z tą ciekawą i ważną akcyą, a zaczerpnąwszy wiadomości u pierwszego źródła, postanowiłem nimi się podzielić z Szan. Czytelnikami „Korespondencyi“, wychodząc z tego założenia, że wszystko, co się w Polsce dzieje, Polakowi bez względu na kordony obcem być nie powinno.

Wiadomości o stanie i handlu bydła w Królestwie udzielił mi łaskawie z niezwykłą uprzejmością p. Henryk Wysokiński, kierownik Biura dla pośrednictwa zbytu bydła.

Najpierw kilka słów o ilości bydła w Królestwie polskiem i Rosyi.

W całej Rosyi (razem z Królestwem polskiem) było w 1906 r. 34,409.467 sztuk bydła rogatego i 11,172.566 sztuk nierogacizny. Z tego na poszczególne gubernie Królestwa polskiego przypada:

		bydła rogatego		nierogacizny	
gub.	siedlecka	252.229	sztuk	85.537	sztuk
„	płocka	198.432	„	36.728	„
„	radomska	215.062	„	78.953	„
„	suwalska	116.925	„	70.953	„
„	warszawska	165.253	„	61.700	„
„	lubelska	373.850	„	144.686	„
„	kaliska	174.661	„	16.938	„
„	kielecka	178.575	„	22.491	„
„	piotrkowska	186.483	„	17.053	„
„	łomżyńska	178.920	„	32.763	„
razem w Królestwie		2,041.390	sztuk	567.801	sztuk

Zbyt bydła w Królestwie polskiem może liczyć jedynie na rynek wewnętrzny. Wszystkie bowiem granice (od strony Austryi i od strony Prus) zamknięte są tak dla bydła rogatego jakoteż nierogacizny skutkiem policyjno-weterynaryjnych przepisów. Wyjątkowo tylko w porze letniej, kiedy w Niemczech daje się odczuwać brak mięsa, dopuszczane są małe partye mięsa bitego wołowego do Berlina, a od czasu do czasu dopuszcza się także do okręgu węglowego pruskiego pewne ilości świń żywych, które jednak wolno bić tylko w 7 miastach. Ten jednak zagraniczny eksport jest bardzo mały i nie odgrywa żadnej roli w ogólnym zbycie bydła w Królestwie.

Konsumcya wewnętrzna w Królestwie polskiem jest jednak wskutek dosyć wysokiego stanu uprzemysłowienia tak wielka, że konsumuje cały zapas bydła rogatego i nierogacizny, a ponadto jeszcze dowozi się do Królestwa polskiego bydło z krajów nadwołżańskich, z Besarabii, Ukrainy, Podola i Wołynia. Dowozy te jednak powoli ustają, ponieważ z każdym rokiem zaoruje się coraz więcej stepów, a więc zmniejszają się tereny naturalnych pastwisk. Ponadto najlepsze sorty bydła z tych okolic idą do Petersburga, a do Królestwa polskiego idą sorty pośledniejsze.

Co się tyczy handlu bydła, to jest on zarówno dla producentów, jakoteż dla konsumentów w stanie jak najfatalniejszym.

Handel bydła rogatego znajduje się prawie wyłącznie w ręku 4 wielkich kupców (1 w Warszawie, 3 w Brześciu) i oni zmonopolizowali cały handel bydła w swojem ręku. Rozporządzają oni całą siecią większych i mniejszych kupców, będących właściwie tylko ich agentami. Kupcy ci posiadają ogromne pastwiska, na których wypasają zakupione masami bydło, poczem je w stosownej chwili na targ rzucają. Wskutek tego kupcy ci regulują ceny wedle swej woli i oczywiście zarabiają na tym handlu kolosalne sumy. Oni zakupują także masami bydło chude i wypasają je na zakupionych odpadkach z gorzelń i cukrowni.

Wogóle cały handel bydła w Królestwie jest zmonopolizowany przez szczupłą grupkę kapitalistów, którzy przez znakomitą wprost organizacyę, przez dyslokacyę subagentów po całym kraju — zabijają w zarodku każdą, powstającą poza ich plecami, konkurencyę. Walka z wyrastającą konkurencyą prowadzona jest najbezwzględniejszymi i najnieuczciwszymi metodami, przyczem fałszywe denuncyacye na temat rzekomego przekroczenia obowiązujących ustaw weterynaryjnych największą odgrywają rolę.

Było dotąd kilka prób, zmierzających do wydobycia społeczeństwa z pod presyi tego kapitalistycznego monopolu, ale niestety, próby te spełzały zawsze dotąd na niczem. Panami w dziedzinie handlu bydła są dotąd monopoliści.

Analogicznie ma się sprawa z handlem nierogacizną. W Królestwie panują w dziedzinie handlu nierogacizną takie same stosunki, jakie panowały w Galicyi przed powstaniem organizacyi zbytu nierogacizny. Handel ten opanowany jest przez całą sieć większych i mniejszych kupców i zgonników, którzy — jak u nas — prowadzą handel domokrążny, kupują „na oko“, teroryzują włościan na targach i jarmarkach, kupując dzięki temu często nierogaciznę za bezcen. Podobnie, jak w Galicyi, kupcy ci i zgonnicy podzielili kraj na rejony kupieckie, nie wchodzą sobie w drogę i nie robią konkurencyi i w ten sposób są bezwzględnymi panami w dziedzinie handlu trzodą chlewną.

Ten ucisk kapitalistów i pośredników odczuwa boleśnie cała ludność, zarówno producenci, jak i konsumenci. Były też w Królestwie próby wyłamania się z tego ucisku przez powoływanie do życia Spółek i kooperatyw, ale z braku pomocy ze strony instytucyi publicznych próby te nie dawały większych rezultatów. Przeciwdziałać silnie zorganizowanemu pośrednictwu prywatnemu można tylko przez akcyę na szeroką miarę, przez objęcie działalnością całego kraju i przez oparcie instytucyi samopomocy społecznej na silnych materyalnych podstawach. Jednem słowem organizacya zbytu bydła i trzody chlewnej musi się oprzeć na takich samych podstawach, jak w Galicyi lub w krajach zachodnich. Tego jednak nie można było dotąd w Królestwie dokonać z braku pomocy — przynajmniej na początek — ze strony rządu, a żadnego samorządu krajowego w Królestwie niema. Dzięki temu kapitalizm w dziedzinie handlu bydła i trzody chlewnej jest absolutnie królującym.

Po licznych, najczęściej nieudałych, prywatnych próbach na mniejszą skalę — postanowiło Centralne Tow. rolnicze w Królestwie polskiem wziąć się do rozwiązania trudnego problemu zorganizowania handlu bydła z wykluczeniem prywatnego pośrednictwa. W tym też celu powołano do życia „Biuro dla pośrednictwa w zbycie i zakupnie bydła“ przy Centralnem Towarzystwie rolniczem. Biuro to nie jest kooperatywą producentów, jak np. Gal. Spółka zbytu bydła we Lwowie. Będzie to tylko instytucya, informująca producentów o rynkach zbytu, o konjunkturze handlowej, o cenach, o warunkach jak najkorzystniejszej sprzedaży. Ponadto Biuro to będzie pośredniczyło w zbycie materyału rzeźnego na ryzyko producentów, którzy mu swój towar do sprzedaży oddadzą. Będzie to zatem pierwsze stadyum akcyi pośredniczącej, podobnie, jak to było w Galicyi. Dopiero, gdy producenci nabiorą zaufania do sprzedaży bydła i nierogacizny z pominięciem prywatnego pośrednictwa, gdy nauczą się elementów nowoczesnej techniki handlowej, gdy przekonają się o jej wyższości i nabiorą zaufania do sprzedaży przez organizacyę — wtedy Centralne Tow. rolnicze przystąpi do założenia kooperatywy producentów na kształt Spółek producentów w Galicyi i ich Centrali, tj. Galicyjskiej Spółki zbytu bydła we Lwowie.

Biuro pośrednictwa w zbycie i zakupnie bydła otwarte zostało dn. 1. lipca br., a więc oczywiście nie może się dotąd poszczycić żadnymi rezultatami, bo funkcyonuje dopiero od kilku dni. Ponieważ jednak akcya cała oparta zostanie na gotowej już organizacyi Kółek rolniczych i Centr. Tow. rolniczego — można żywić nadzieję, że się powiedzie i przyniesie naszym rodakom w Królestwie błogosławione owoce, bo własną organizacyę handlową, uwolnienie się od całej falangi pośredników i zapewni im większe zyski za ich trud i pracę.

W ten sposób wkracza na teren Królestwa nowa forma kooperatywy, której życzyć należy jak najwspanialszego rozwoju. *J. K.*

Kronika.

Drugi zjazd Spółek producentów bydła i trzody chlewnej odbędzie się w Jaśle dnia 12. lipca o g. 10. rano w sali Rady powiatowej według programu zapowiedzianego w ostatnim numerze „Korespondencyi“.

Do wzięcia udziału w tym zjeździe zostały zaproszone Spółki powstałe w r. 1913 i te, które, chociaż przedtem założone, nie mogły wziąć udziału w Zjeździe w Rzeszowie a to: Spółka w Błądzonce-Suchej (pow. Żywiec), Chrzanowie, Dąbrowej, Jadownikach (pow. Brzesko), Jaśle, Łącku (pow. Nowy Sącz), Łużnej (pow. Gorlice), Pilźnie, Pisarzowicach (pow. Biała), Podegrodziu, (pow. Nowy Sącz), Rzochowie, (pow. Mielec), Siedlcach, (p. Nowy Sącz), Strożach, (pow. Grybów), Wierzchosławicach (p. Tarnów).

Na zjazd przybędą reprezentanci Komitetu Towarzystwa Rolniczego w Krakowie, Syndykatu Rolniczego w Krakowie a Galicyjską Spółkę zbytu bydła i trzody chlewnej zastępować będą Prezes Rady Nadzorczej Dr. M. Lisowiecki i dyrektor E. Maurizio.

Nowe Spółki producentów bydła i trzody chlewnej. Dnia 4. czerwca została zawiązana i zalegalizowana Spółka producentów bydła i trzody chlewnej w Haluszczyńcach pow. Skałat. zaś w dniach 8 i 9 czerwca została zorganizowaną i zalegalizowaną Spółka producentów bydła i trzody chlewnej w Nadwórnej. Obie Spółki założyło Towarzystwo Kółek Rolniczych we Lwowie. Nowym placówkom współdzielczej pracy „Szczęść Boże".

Sprawozdania z targów.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, 9. lipca 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 24 szt., buhaji 11 szt., krów 78 szt. Razem bydła grubego 113 szt. Jałownika 147 szt., cieląt 381 szt., owiec (kóz) — szt., Nierogacizny galic. 93 szt., węg. 281 szt. Razem 765 szt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Woła opasowego od 102—112 kor., woły chudego od 00—00 kor., buhaja od 84— 90 kor., krowy rzeźne od 52—84 kor., jałownika od 52—102 kor., cielęcia od 76 do 102 kor., nierogacizny gal. od 112—130 kor., węg. od 116—120 kor.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, 8 lipca 1913.

Na targ dzisiejszę spędzono buhaji 45, wołów 23, krów 25, Jałówek 9, razem bydła rogatego 102, cieląt 267, owiec i kóz 1, nierogacizny 412 szt. Razem 782 sztuk.

Bitej wagi. Nierogaciznę od 166—182 kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 125—250 kor., woły od 310—440 kor., krowy od 188 do 300 kor., jałownik od 150—200 kor., cielęta od 36—70 kor., owce i kozy od 00—00 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 706 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 76 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego — sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez dopłaty akcyzowej.

Targ trzody chlewnej w Wiedniu.

Wiedeń, dnia 8. lipca 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem: 17.037 sztuk, z tego 8294 szt. mięsnych, w tem 3879 galicyjskich, 8743 szt. tłustych. Przez organizacye rolnicze 233 szt., a to: Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej 196 szt., organizacye inne 37 szt.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 96 do 112, (wyj. —), średnie od 110 do 130, lekkie prima od 132 do 136, (wyjątkowo —), ciężkie prima od 134 do 140 K (wyj. 000). Ceny sztuk węgierskich: prima od 114 do 118, średnie od 112 do 114, stare i lekkie 104—112. Ceny szt. z Moraw: prima od 136 do 144, (wyj. —), za 100 kg żywej wagi.

W porównaniu z tygodniem ubiegłym spędzono ogółem o 2643 szt. więcej, w tem sztuk młodych o 1430 mniej, zaś tucznych o 1662 szt. mniej.

Tendencya: Zmniejszony spęd trzody chlewnej wpłynął na ożywienie targu; skutkiem czego ceny uległy nieznacznej zwyżce, bo 2—4 hal. na 1 kg. Podczas letnich miesięcy jest zapotrzebowanie mięsa mniejsze i dlatego zmniejszenie spędu nie mogło wywołać wikkszej zwyżki.

Poza granice Wiednia sprzedano 1326 sztuk. Niesprzedanych zostało 313 sztuk.

Targ bydła rogatego we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 7. lipca 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: 5270 szt. bydła rogatego z tego: bydła tucznego 4204, bydła z pastwiska 173, bydła chudego 893; według gatunków 3463 wołów, 811 buhajów, 772 krów, 224 bawołów.

Przez Galicyjską Spółkę zbytu bydła dostawiono — szt.

Poza targiem zakupiono 770 szt.

W porównaniu z targiem z ubiegłego tygodnia był dzisiejszy spęd o 381 sztuk większy, a to spędzono o 646 szt. wołów tucznych więcej, o 173 szt. z pastwiska więcej, o 438 szt. mniej bydła chudego, zaś według gatunków dostarczono wołów o 1064 szt. więcej, 319 buhajów, 366 krów mniej i 2 bawołów więcej.

Według pochodzenia dostawiono z Węgier 4046 szt., z Galicyi 98, z innych krajów austr. 1126 szt.

Ceny: galicyjskie woły liche 000—000, średnie 94—104 prima 106—114 (wyj. 000.). Węgierskie woły liche 76 do 86, średnie 88—94, prima 96—104 (wyj. 000). Niemieckie: woły liche 00—00, średnie 000 do 000, prima 80 do 93, Buhaje prima: 95—100 (wyj. 000) krowy 86—96 bawoły od 62—68, bydło chude od 44—64 za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Bydło opasowe, dowiezione na targ w znacznej ilości, było mało poszukiwane i ceny jego spadły o 3—4 K na 100 kg., średnie i gorsze bydło spadło nawet o 4—6 K na 100 kg., krowy i bawoły spadły o 4 do 5 K na 100 kg., tylko za buhaje płacono słabe ceny zeszłotygodniowe.

Targ bydła w Pradze.

Praga, dnia 7. lipca 1913

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 663 szt. bydła rogatego a mianowicie: czeskiego 215 sztuk, galicyjskiego 416, szt. węgierskiego — sztuk, styryjskiego — sztuk.

Wedle gatunków spędzono 158 wołów, 198 buhajów, 243 krów i 64 jałownika.

Przez Zastępstwo Galicyjskiej Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej w Pradze sprzedano 00 sztuk bydła rogatego i 41 sztuk trzody chlewnej.

Ceny za 100 kg. żywej wagi bez opłaty akcyzowej.

Bydło czeskie: woły 80—94, prima 72—104 (wyj. 000—000), buhaje 72—104, (wyj. 000), Krowy 58—84.

Bydło galicyjskie:

Woły 80—94 K; buhaje 72—104 K; krowy 58—84 K., jednoroczne woły i jałówki 68—94 K.

Bydło węgierskie: Woły 00—00, buhaje 00—00, krowy 00—00.

Trzoda chlewna poch. galicyjskiego netto: Prima (praskie) lekkie 118—126, secunda i tertia 112—118, ciężkie nad 100 kg. 110—120.

W ubiegłym tygodniu t. j. od 30 czerwca do 6 lipca sprawiono w rzeźni trzody chlewnej ogółem 10.405 sztuk, z tego galicyjskiej 7671 sztuk, bukowińskiej 1242 sztuk.

Tendencya: Pomimo zmniejszonego spędu bydła o 253 sztuk, woły prima miały słaby popyt, a jałownik był poszukiwany.

Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: ADAM MNISZEK

Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.